

REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDZ, PIĄTEK 19 GRUDNIA 1924 r.

NUMER POJEDYNCZY 15 GROSZY

№ 346

REDAKCJA i ADMINISTRACJA. PIOTRKOWSKA 49.
TELEFONY: REDAKCJI 27-24. ADMINISTRACJI 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMOWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Niezwykłe sceny w gmachu Sejmu.

Burzliwa manifestacja mniejszości narodowych.—Agenci policji oczekują przed gmachem Sejmu, aby aresztować wydanych posłów.—Posłowie ci nie chcą opuścić terytorjum sejmowego, gdzie są nietykalni.—Późną nocą wysłali delegację do mieszkania marszałka, żądając jego interwencji.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie Sejmu należało do najbardziej burzliwych w ciągu ostatnich czasów.

Sejm przystąpił do generalnego wydania posłów komunistycznych i mniejszościowych.

Przy wydawaniu posła Łańcuckiego komuniści starali się sprowokować burzę. Ukraiński komunistą Skrzypa wybiegł z sali, krzycząc po rosyjsku „Bijut”, tymczasem nikt nikogo nie bił.

Następnie przystąpiono do sprawy o wydanie innych posłów, a przedewszystkiem ukraińców Wasinczuka, Kozickiego i Czuczajna. Ze wydano posła Łańcuckiego rzecz tę z policyjnego punktu widzenia można jeszcze zrozumieć, lecz wydanie posłów ukraińskich byłoby nieostrożnością z punktu widzenia politycznego, albowiem państwo nie może walczyć z przedstawicielami całego narodu zamieszkałego na jego terytorjum w chwili gdy rząd zapowiada pacyfikację.

Prawica i Piast głosowali za wydaniem ukraińców, z których p. Wasinczuk jest najbardziej państwowo lojalny. Endecji i Witosowi chodziło o wykanie utopijnej polityki p. Thugutta.

Lewica, która w sprawie p. Łańcuckiego nie przeszkadzała prawicy, co do ukraińców zorientowała się w grze endeków i postawiła wniosek o reasumpcję uchwały wydającej ukraińców.

Marszałek Rataj, który jak zwykle szedł na rękę p. Witosa dla pogrzebienia p. Thugutta, wnioskowi temu skłonił głowę. Będzie on jednak rozpatrywany na dzisiejszym posiedzeniu. Być może, że prawica się opamięta.

W ostatniej chwili posłowie wszystkich mniejszości narodowych, z wyjątkiem żydów, zebrał się w bufcie sejmowym i po obfitej libacji, zakrapianej wódką, wśród okolicznościowych przemówień przywódców ukraińskich i białoruskich na cześć bohaterów dnia urządzili w kuluarach Sejmu wielką manifestację.

Późnym wieczorem, około północy w chwili wyjścia z Sejmu przekonali się, iż przed gmachem czekają na wydanych posłów agenci policji.

Wobec tego p. Łańcucki cofnął się do gmachu Sejmu, i za nim wszyscy posłowie, mniejszościowi.

Postanowiono mimo późnej pory wysłać delegację do marszałka Rataja, a gdyby to nie poskutkowało, to pozostać w gmachu sejmowym, w którym poseł jest nietykalny.

Godzina 1 w nocy, agenci policyjni oczekują przed gmachem Sejmu.

PRZEBIEG POSIEDZENIA SEJMU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 18 grudnia.

Na dzisiejszym posiedzeniu przystąpiono do sprawy prowizorium budżetowego na 1-szy kwartał rb.

Jako sprawozdawca przemawiał pos. Zdziechowski zaznaczając, że prowizorium otworzy kredyty do wysokości 450 milionów złotych; Dla ustalenia wydatków na 1-szy kwartał roku przyszłego, nie można się opierać na wydatkach roku bieżącego, gdyż suma ta będzie powiększona. Do przedłożonego prowizorium komisja wprowadza zmianę. Chodzi o swobodę przesunięć kredytowych w obrębie każdego działu budżetu. Sprawozdawca prosi o przyjęcie prowizorium.

DYSKUSJA.

Po dyskusji, w której zabierał głos poseł Reich, zaznaczając na znak protestu przeciwko polityce eksterminacyjnej rządu względem żydów oraz przeciwko uchwalonemu przez radę ministrów projektowi odebrania dotychczasowych koncesji, kto jego opuści salę. (Posłowie żydowscy opuszczają salę).

Poseł Pryluccki przemawia również przeciwko rządowi.

Poseł Balin oświadcza, że klub jego głosować będzie przeciwko prowizorium budżetowemu.

W głosowaniu wniosek o prowizorium budżetowym upadł 179 głosami przeciwko 129.

UCHWALENIE PROWIZORJUM.

Następnie na wniosek posła Rymara uchwalono prowizorium budżetowe na 2 miesiące.

Wniosek posła Szypera o 1 i pół miliona zł. na cele oświatowe żydowskie odrzucono.

W końcu przyjęto ustawę o preliminarzu budżetowym na pierwsze 2 miesiące r. p. w 2-em czytaniu.

WŁADZA DYSCIPLINARNA MARSZAŁKA.

Z kolei sejm odesłał do komisji wniosek klubu ukraińskiego w sprawie uzupełnienia regulaminu sejmowego ustępem że nie polskie teksty artykułów w interpelacjach, dotyczących konfiskat prasowych, ma odsyłać marszałek do zaprzysiężonego tłumacza, i podawać je do wiadomości po nadejściu tłumaczenia oraz uchwalil wniosek w sprawie zmiany regulaminu w kierunku rozszerzenia wadz dyscyplinarnych marszałka na posłów, zakłócających porządek poza salą obrad, ale na terytorjum sejmowym.

Następnie przystąpiono do sprawozdania komisji regulaminowej nietykalności poselskiej, oraz do sprawy wydania szeregu posłów sądom.

WYDANIE POSŁÓW SĄDOM.

W dalszym ciągu sejm przyjął wniosek komisji o odmówienie wydania posła Grubego, oraz posłów Regera, Uziembly i Puławskiego. Co do posła Łańcuckiego oskarżonego o zbrodnię zdrady głównej, gdyż w Przemyślu na tajnym zebraniu wzywał do buntu i obalenia rządu, drogą gwałtu wojny domowej, ze względu na zarzut zdrady głównej, komisja wnosi o wydanie posła Łańcuckiego. Przeciwko wnioskowi komisji przemawiali posłowie: Łańcucki i Skrzypa, wygłaszając przemówienia apotezujące ideę komunizmu, a uskarżające się na represje stosowane względem komunistów.

MANIFESTACJA KOMUNISTYCZNA.

Sejm większością głosów uchwalił wydanie posła Łańcuckiego.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania posłowie frakcji komunistycznej ze śpiwem opuścili salę. Na ławach stronnictw prawicowych powstała wielka wrzawa i bicie w pulpity, wobec tego marszałek przerwał posiedzenie.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

ŁÓDZKA KOMISJA ARBITRAŻOWA PRACUJE.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Wczoraj odbyła się 5 godzinna konferencja w sprawie zatargu łódzkiego, na której nie doszło do porozumienia. Dzisiaj o godzinie 6 pp. odbędzie się dalszy ciąg konferencji i jest nadzieja że zatarg zostanie zlikwidowany.

RADA KRESOWA.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Dowiadujemy się że w skład Rady Kresowej wchodzi pp. Roman Starczewski i Iwaszkiewicz.

UKŁAD POLSKO-NIEMIECKI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 18 grudnia.

Rada państwa przyjęła na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu projekt ustawy, dotyczącej układu polsko-niemieckiego o przynależności państwowej i w kwestii opcyjnej.

SŁEDZTWO W SPRAWIE ZAMACHU NA PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO.

Agencja Wschodnia.

Lwów, 18 grudnia.

Sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie w sprawie zamachu na prezydenta Rzeczypospolitej, zarządził dziś inspekcję miejsca zamachu.

Policja konna i piesza otoczyła część Placu Marjańskiego i wylot ulicy Kopernika, zgromadzając na rogu, obok sklepu Bayera, wszystkich świadków zamachu, w liczbie 46, ze świadkiem Pasternaków na czele.

Znawcy, wezwani przez sąd, ustalili stanowiska poszczególnych świadków, rozmieszczając je następnie na planie sytuacyjnym. Przeniesiono również na plan stanowiska świadków, znajdujących się w czasie zamachu w kawiarni i „De la Paix”.

Ogłędziny miejsca i bandania świadków wykazały, że bomba, rzucona w stronę p. prezydenta, padła nie na chodnik, lecz na jezdnię.

Po przerwie poseł Marweg uzasadniał wniosek komisji regulaminowej o wydanie posłów Pawła Wasinczuka, Sergiusza Kozickiego i Czuczajna wszystkich z klubu ukraińskiego. Bowiem na wiecu w Poczajewie użyli słów mających cechy zachęcenia do wyganiania osadników i polaków, oraz do rzezi i palenia majątków, a urzędników nazywali złodziejami.

PONOWNE PRZERWANIE POSIEDZENIA.

Wniosek posła Uziembly o powtórne odesłanie do komisji upadł 173 głosami przeciwko 148, poczem uchwalono wniosek komisji o wydanie 176 głosami przeciwko 147.

Po ogłoszeniu wyników głosowania posłowie białoruscy i ukraińscy rozpoczęli śpiew. Na ławach stronnictwa centrum i prawicowych rozpoczęło bicie w pulpity. Powstała wielka wrzawa, a marszałek przerwał posiedzenie.

Po wznowieniu posiedzenia poseł Balicki wniósł o przerwanie posiedzenia. W głosowaniu wniosek ten odrzucono 177 przeciwko 115 głosami. Jednak przed ogłoszeniem wyniku, marszałek za komunikował, że poseł Balicki wniósł o reasumpcję, co do wydania posłów Wasinczuka Kozickiego i Czuczajna i ażebym wniosek ten wniesiono na porządek dzienny do jednego z najbliższych posiedzeń.

Przystąpiono dalej do wydania posła Pankraca. Komisja odmówiła wydania. Wniosek komisji przyjęto.

WYNAGRODZENIE NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Z kolei poseł Utta (Zjedn. niem.) przedstawił sprawę swego wniosku nowelizacji ustawy o ustaleniu wynagrodzenia nauczycieli publicznych szkół powszechnych.

Poseł Smulikowski zgłosił rezolucję wzywającą rząd do przeprowadzenia weryfikacji lat służby nauczycieli, którzy od dnia 1 października 1903 nie zostali weryfikowani. Ustawę przyjęto w drugim czytaniu wraz z rezolucją posła Smulikowskiego.

Bez dyskusji przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o wznowieniu zglonionych lub zniszczonych ksiąg hipotecznych.

Na tem porządek dzienny wyczerpano.

REASUMPCJA UCHWAŁY.

Marszałek donosi, iż bieżąco wpłynął wniosek, posłów niezależnej partii chłopskiej, klubu białoruskiego, oraz partii komunistycznej. O reasumpcję co do wydania posła Łańcuckiego.

Poseł Stronński, zapytał na podstawie jakiego punktu regulaminu wniesiono wniosek oraz reasumpcję zapadłej uchwały. Marszałek odpowiedział, że opiera się na precedensach, jakie były w sejmie ustawodawczym i w obecnym sejmie.

Następne posiedzenie wyznaczono na jutro o godzinie 11 rano.

Na porządku dziennym sprawa reasumpcji uchwały sejmowej o wydanie trzech posłów ukraińskich.

Pacyfikacja i sanacja kresów wschodnich

Mowa ministra Thugutta na komisji administracyjnej Sejmu.
Niema Polski bez kresów, które muszą być zjednane dla państwa

Warszawa, 18 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Na posiedzeniu komisji administracyjnej, podczas dalszej dyskusji nad wnioskami dotyczącymi stosunków w województwach wschodnich, min. Thugutt wygłosił następujące przemówienie.

Minister na wstępie zaznaczył że jest przeciwny stanowi wyjątkowemu w tej chwili, przedewszystkiem, ze względu na wrażenie, jakiego wywarło za granicą. Drugim argumentem jest zły stan na szczeblu administracji, stan wyjątkowy zaś wymaga instrumentu bardzo wyrobionego i pewnego. Nie znaczy to wcale, aby minister uważał, że stanu wyjątkowego nigdy i nigdzie wprowadzać nie należy. Rząd w ramach obecnych ustaw podjął szereg zarządzeń, które przywrócą bezpieczeństwo na Kresach. Wzmocnione strażnice graniczne bardzo znacznie, ilościowo i jakościowo.

POLICJA.

Co do działalności policji wewnątrz kraju, to istnieje pogląd rządu, że należy nie tyle dążyć do jej pomnożenia, ile do dalszego wykształcenia i zaopatrzenia w broń, jak również do postawienia jej pod względem materialnym tak, aby policjant nie potrzebował szukać zarobku ubocznego. Sądów jest zbyt mało na tym terenie, co szkodzi zarówno ludności, jak i samemu wymiarowi sprawiedliwości.

AGITACJA.

Pogarsza stan bezpieczeństwa pewna agitacja, traktująca państwo jako obiekt do zwalczania, do którego czuć należy tylko nienawiść. Rząd usza-

naje wolność słowa, zwłaszcza zagwarantowaną posłom. Wolność jednak przystaje tam być wolnością, gdzie zaczyna się zbrodnia zdrady głównej. Jeżeli rząd przedstawi sejmowi dowody, to nie ma wątpliwości że sejm stanie na wysokości zadania. Te są środki prewencyjne i represyjne, gdzie zaczyna się strzelanie, rzucanie bomb, rozkręcanie pokładów kolejowych, albo palenie tam o czywiście i minister jest za szybką rezygnacją, ale ani kroku dalej. Żadne zastrzeżenie nie na przyszłość, żaden terror nie jest rzeczą odpowiednią, gdyż może to tylko doprowadzić do tego, że ludność zniemadzi wszelkiego człowieka, który tam reprezentuje państwo polskie.

AKCJA SANACYJNA.

Co do akcji sanacyjnej idzie tu o trzy sprawy o sanację stosunków administracyjnych, o reformę rolną i o stosunki na rodowościowe.

Trzeba ujednostajnić władze na terenie wschodnim, trzeba na próbie nadać starostom i wojewodom prawo weta w pewnych wypadkach przeciwko zarządzeniom władz lokalnych. Oprócz tego, możnaby pewne sprawy ostatecznie rozstrzygnąć na miejscu w województwie w granicach jego kompetencji.

Zaczęła już funkcjonować komisja dla ujednostajnienia prawodawstwa na ziemiach wschodnich. Jest to komisja z trzech, pod przewodnictwem byłego delegata ziem wileńskiej Romana. Dotyczyłoby to przedewszystkiem spraw dyscyplinarnych. Ulgą byłoby, żeby utartym przed wojną zwyczajem nakazać sołtysom zbierać podatki na miejscu.

Dalej rzeczą ważną byłoby uporząd-

kowanie tamtejszych finansów komunalnych.

Podsumowanie tych drobnych kroków na drodze do polepszenia po upływie tygodnia, a zwłaszcza miesięcy, dał by poczucie ludności, że także i państwo spełnia swoje zadanie wobec obywateli.

REFORMA ROLNA.

Co do sprawy władania ziemią na Kresach, rząd w najbliższym czasie wnie- sie do ustawy o reformie rolnej nowelę, które będą poprawą ustaw sejmowych. Idzie o to, ażeby reforma ta stała się wykonaną w okresie jednego ludzkiego życia. Ale i poza reformą rolną są na Kresach zjawiska, z których należy skorzystać. Istnieje z jednej strony zapotrzebowanie ziemi, z drugiej wielka jej po- daż.

Dalej minister jest zdania, że przedewszystkiem należy się ograniczyć do parcelacji sąsiedzkiej.

POLITYKA NAROWOŚCIOWA.

Przechodząc do spraw narodowościowych, minister oświadcza, że część ludności kresowej może nigdy nie dojdzie do uświadomienia; może część nabierze uświadomienia polskiego, ale inna pozostanie białoruską, czy ukraińską, Niema w tem żadnego niebezpieczeństwa dla państwa, ale pod jednym warunkiem: ażeby krystalizowanie się narodu nie odbywało się przeciwko nam. Dwa niebezpieczeństwa: rosyjskie i niemieckie staną się istotnymi dopiero wtedy, kiedy na Kresach cała energia życiowa miejscowej ludności w razie wojny rzuciłaby się przeciwko nam, a nie za nami.

USTAWY JĘZYKOWE.

Przechodząc do ustaw językowych, minister mówił że ustawy językowe, dawno uchwalone, są zdaniem niektórych, zrobione na wyrost. Jeżeli jednak to, co zostało uchwalone nie będzie wykonane, to szkoda dla mniejszości będzie mniejsza, niż dla nas.

Uchwalenie tych ustaw wywarło w Genewie wielkie wrażenie.

Państwo oprócz siły wewnętrznej spoiłości i zamożności musi mieć także kredyt moralny. Dlatego ustawy te muszą być wykonane lojalnie i uczciwie.

Minister nie uważa tego, co powiedział za jakiś program. Są to tylko fragmenty programu.

NIEMA POLSKI BEZ KRESÓW.

Dalej kończąc mówił, że bez Kresów niema Polski. Granica musi iść tak, jak idzie, Niema ani możliwości, ani powodu do ustąpienia żywiołu polskiego z ziemi, na której trwa tyle lat, i na której ma coś do powiedzenia. Nie jest on tam żywiołem najliczniejszym, musi uwzględnić inne, w niektórych nawet sprawach dawać im pierwszeństwo, ale musi tam pozostać. Mówi się, że rząd w tej sprawie jest nieuzgodniony, że trzeba na to czekać. Minister oświadcza, że wchodząc do gabinetu był z p. Grabskim i Ra- tajskim zgodny, co do stanu wyjątkowego.

Nie w tem jest rzecz, kończy minister Thugutt, czy w tej chwili pewne wnioski otrzymają większość, lecz, że lepiej jest pomyśleć o tem, aby dookoła tego zagadnienia, niesłuchanie pilnego i delikatnego, nie rozpętała się walka, do której nie ma dostatecznego powodu.

Trudności w formowaniu nowego gabinetu Rzeszy.

Berlin, 18 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Kancelerz Rzeszy Marks konferował dzisiaj z przywódcami poszczególnych stronnictw w sprawie utworzenia nowego rządu. Rokowania te nie doprowadziły jednak do żadnego wyniku.

ROKOWANIA MARKSA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 18 grudnia.

Według prywatnych doniesień, kancelerz Marks nie otrzymał bynajmniej polecenia utworzenia rządu, otrzymał jedynie polecenie stwierdzenia zapomocą rokowań z przywódcami stronnictw, jakie są możliwe drogi do utworzenia opar- tego na większości rządu parlamentarne- go. Stanowisko zajęte przez kancelerza nie może być jednak porywawane ze stanowiskiem d-ra Stresemanna, którego dążenia jak wiadomo, zmierzały jedynie do utworzenia koalicyjnego rządu prawicowego. Kancelerz Rzeszy Marks ma pod tym względem wolną rękę a nawet gdyby niemieccy nacjonaliści mieli być ostatecznie wykluczeni ze wszystkich kombinacji, to zawsze pozostanie jeszcze możliwość, iż niemiecka partja ludowa uczestniczyć będzie w rządzie na-

wet bez nacjonalistów. Kancelerz pro- wadzi kolejno rokowania z przywódcami wszystkich stronnictw, z wyjątkiem nar- odowych socjalistów i komunistów.

NIEMCY I AMERYKA NA KONFERENCJI LIGI.

Berlin, 18 grudnia.

Niemcy przyjęły zaproszenie Ligi Narodów do wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji, która ma się odbyć w maju przyszłego roku, w sprawach kontroli transportów broni i amunicji.

Anglja zniesie okupację Kolonii.

Berlin, 18 grudnia.

Lord Curzon oświadczył w izbie lordów, że rząd angielski niema najmniejszego zamiaru okupowania w dalszym ciągu Kolonii, gdyż uważa, że wycofa-

nie wojsk przyczyni się w znacznej mierze do uspokojenia ostatecznego Europy i powrotu normalnych stosunków. Przeważnie obecność wojsk w Kolonii opóźni- laby osiągnięcie powyższych zamierzeń.

Powstanie w Albanji.

SKUTARI NIE JEST ZAJĘTE PRZEZ POWSTANCÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 18 grudnia.

Konsulat albański komunikuje, że wiadomość o zajęciu przez powstańców Skutari nie odpowiada prawdzie.

WŁOCHY I JUGOSŁAWJA MAJĄ ALBANJĘ NA OKU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 18 grudnia.

Pisma tutejsze podają, że Włochy wysłały dwa okręty wojenne na wody albańskie, oraz, że Włochy zawarły z Jugosławią układ naruszający niezależność Albanji.

GRAND-HOTEL

W sobotę, d. 20 grudnia o g. 12 w południe

otwarcie wystawy

damskich kapeluszy

magazynu

„La Petite Parisienne”

z Warszawy

Ostatnie modele paryskie.

Wystawa otwarta będzie do środy, d. 25 b. m.

Wstrzeżać się naśladowictw



FOSFATYNA FALIERA

znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-tu miesiący, zwłaszcza w czasie odstąpienia od piersi i w okresie rosnienia. Ułatwia zębokowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYZ
6, rue de la Tacherie

Wstrzeżać się naśladowictw



Lohsego

Mydło z Mleka Liljowego

UDELIKATNIA SKÓRĘ / NADAJE MIĘKKOŚĆ

GUSTAV LOHSE

ISTNIEJE OD R. 1831

PRZEDSTAWICIELSTWO JENERALNE I SKŁAD

D/H HENRYK POLTUR WARSZAWA

EM PLATER 40

Targami eksportowymi dla Polski III Gdańskie Targi Międzynarodowe od 5 8 lutego 1925 r. Informacji udziela Oddział w Warszawie Wspólna 33 m. 3, tel. 180-20. Biuro T. Pietraszek Marszałkowska 115, 509-73.

Czytajcie „Express Wieczorny”

Zmiany podstaw polityki europejskiej

Szybko po sobie postępujące wypadki coraz bardziej wykazują, iż wraz z upadkiem Mac Donalda upadła jego koncepcja polityczna w dziedzinie polityki zagranicznej. Koncepcja ta miała stronę idealną, która była głównie wysuwana na forum opinii publicznej. Stroną idealną koncepcji było marzenie o wiecznym pokoju i względnej sprawiedliwości. — Temu ideałowi Mac Donald poświęcił rzekome błędy traktatu wersalskiego, o których niedwuznacznie wspominał. — Koncepcja jego jednak miała oprócz strony idealnej i stronę czysto-praktyczną, ściśle związaną z angielską racją stanu, mianowicie: równowagą europejską. — Równowaga ta, przy której Anglja była zawsze języczkiem u wagi, stanowiła przewodnią ideę polityki angielskiej w ciągu przeszło stu lat. Protokół gwarancyjny Ligi narodów był przeszkodą dla wszystkich politycznych koalicji; uniemożliwiał on wydostawanie awanturów ekonomicznych z jednego państwa przez drugie za pomocą presji politycznej.

Konserwatyści angielscy starają się dziś unicestwić protokół genewski, wysuwając jako argument przeciwko protokółowi genewskiemu niebezpieczeństwo, które wytwarza dla W. Brytanji obowiązek wystąpienia zbrojnego na morzu przeciw temu państwu, które będzie przez Ligę uznane za napastnika. Publicyści konserwatywni twierdzą, że jest to niemożliwością ze względu na Amerykę, która do Ligi nie należy i która nigdy się nie zgodzi na ekonomiczną blokadę państwa, uznanego przez Ligę za napastnika. Wobec tego Anglja byłaby zmuszona albo nie dotrzymać swego podpisu pod protokółem genewskim, albo też wejść w konflikt z Ameryką. Rozumowanie to jest niesłuszne. Angliści zbyt dobrze wiedzą, że łatwo jest z blokady efektywnej zrobić blokadę iluzoryczną i tem samym przeciągnąć wojnę na długie lata, wiedzą oni też jak łatwo jest podczas wojny morskiej nie zająć pozycji, której się zająć nie chce. — Najlepszym tego dowodem był atak angielski ze strony morza na Konstantynopol w okresie wielkiej wojny. Dlatego anglicy rozumieją, że nawet podpisując protokół genewski, zawsze pozostaną panami położenia i języczkiem u wagi przy równowadze europejskiej.

Wiedział o tem i Mac Donald i na tem polegała realna strona jego koncepcji. Dalej wysuwają anglicy rzekome błędy traktatu wersalskiego, któreby ich wiecznie narażały na niebezpieczeństwa wojenne na wschodzie Europy. Ale wszak jasne jest dla nich, jak i dla nas, że zmian w traktacie wersalskim wprowadzić nie można bez nowych wojen, i wojny te, któreby ogarnęły cały wschód Europy i w któreby wciągnięta była Rosja i Niemcy, zagrażałyby w jaknajwyższym stopniu interesom Anglii na kontynencie i w kolonjach, Anglja byłaby zmuszona wtrącić się w te wojny. — Oprócz tego w interesie angielskim leży jaknajwyższy wzrost dobrobytu europejskiego, bo tylko on gwarantuje Anglii, że będzie miała na kontynencie Europy dobrego odbiorcę swych produktów przemysłowych i kolonialnych. Anglja zależy więcej na dobrobycie kontynentu, aniżeli każdemu innemu państwu, bo jest ona wytwórcą produktów wysokiego gatunku, które tylko mają zbyt przy dobrobycie, a z biedniejszą Europą musi kupować tandetę, bo nie stać ją na lepszy towar.

Dobrobyt kontynentu może się tylko podnieść, gdy ludzkość nabierze przekonania, że obecny stan polityczny jest trwały, a nie przejściowy. Jedyną ujemną stroną — wprawdzie doraźną — akcji przeciw traktatowi wersalskiemu jest to, iż podrywa ona zaufanie do istniejącego stanu rzeczy i wzmacnia stan niepokoju, co z kolei rzeczy odbija się ujemnie na normalizacji stosunków gospodarczych w Europie i dobrobycie powszechnym. Wytworzenie tego dobrobytu, które leżało głównie w interesie gospodarczym Anglii, było jedną z przewodnich idei Mac Donalda przy układaniu protokołu genewskiego.

Trzeba być naiwnym, aby przypuszczać, że konserwatyści angielscy tego wszystkiego nie wiedzą. Jeśli jednak nie

zgadzają się na protokół genewski, to muszą mieć po temu ważne powody. Główną przyczyną odrzucenia przez konserwatystów protokołu genewskiego jest fakt, że przekonali się, iż istnieje ekonomiczna łączność pomiędzy obecnymi gospodarczymi interesami Francji i Niemiec i że blok gospodarczy będzie wytworzony pomiędzy temi państwami, ponieważ leży to w interesie obydwu społeczeństw. Taki blok gospodarczy — nawet gdyby Anglja się do niego przyłączyła — stanowiłby dla pewnej gałęzi przemysłu angielskiego poważne niebezpieczeństwo. Dlatego, gdyby nawet przemysł angielski do tego bloku gospodarczego przystąpił, pozostawałby zawsze outsider'em i byłby upośledzony w konkurencji z ugrupowaniami francusko-nie-

mieckimi. Interes poszczególnych grup przemysłowych angielskich wymaga, aby blok gospodarczy kontynentalny czy europejski nie doszedł do skutku. W tem leży przyczyna opozycji angielskiej w stosunku do protokołu genewskiego.

Ku temu prowadzi jedyna droga: polityczne niedowierzanie Francji wobec Niemiec, Niemiec w stosunku do Francji. Jedynie ten moment polityczny może przezwyciężyć wspólność interesów, które łączy Niemcy i Francję do wytworzenia bloku gospodarczego. Dla wytworzenia tego antagonizmu politycznego anglicy proponują Francji i Belgii gwarancję ich granic przeciw Niemcom.

Jest to koncepcja nie do przyjęcia dla francuzów. Francja wie, że w razie napaści ze strony Niemiec jest ona dziś w stanie sama się obronić. Chodzi jej jedynie o to, aby obrona nie kosztowała zbyt wiele ofiar ludzkich. Nie zapomniawszy ona, że w początkach wojny musiała ponieść lwią część ofiar ludzkich i że byłaby musiała ponieść jeszcze więcej ofiar, gdyby nie było Rosji. Francja jest oszczędna bardzo, jeżeli chodzi o życie jej obywateli. Dlatego nie chodzi jej tyle o zagwarantowanie granic, ile o bezpośrednią, natychmiastową pomoc, którąby jej pozwoliła nie szafować zbytnio życiem. Francja zbyt dobrze zna kunktatorstwo wojenne Anglii, aby jedynie gwarancja granic odpowiadała francuskim interesom. Nie można więc przypuszczać, aby Francja zgodziła się jedynie na zagwarantowanie swych granic. Mogłaby ona się zgodzić na to jedynie, gdyby pakt gwarancyjny obejmował państwa, które są w stanie dać jej natychmiastową i do-razną pomoc, mianowicie przynajmniej Polskę. Protokół genewski, który gwarantował Francji szybką i doraźną pomoc z rozmaitych stron, o wiele więcej odpowiada racji stanu francuskiej, aniżeli gwarancje granic przez Anglię. Anglja, która jest krajem zachowawczym ogromnie trudno zmienia swoje pojęcia polityczne. Koncepcja Mac Donalda wyrażona w protokole genewskim i oparta z jednej strony na równowadze europejskiej, przy której Anglja była języczkiem u wagi, z drugiej — na dobrobycie europejskim, przy którym Anglja miała na kontynencie odbiorcę swych produktów, jest starą zasłużoną racją stanu angielską, do której naród angielski jest przywiązany. Mac Donald, socjalista, był konserwatystą w stosunku do racji stanu angielskiej, natomiast konserwatystą — dążący do wytworzenia koalicji politycznych i do podzielenia Europy na 2 obozy — występujący jako rewolucjonizm przy usposobieniu narodu angielskiego długo utrzymać się nie może, tem bardziej, że niema szans przeprowadzenia planu.

Konserwatyści angielscy, wysuwając teorię rzekomych usterek w traktacie wersalskim i niebezpieczeństwa dla Anglii, mogącej być wciągnięta w nową wojnę, sami zamknęli sobie drogę do przyłączenia Polski — ewentualnie Czechosłowacji, do paktu gwarancyjnego, który proponują Francji i Belgii. Natomiast pakt gwarancyjny, nie obejmujący przynajmniej Polski, ze względów wyżej wyliczonych jest dla Francji nie do przyjęcia.

W następnym artykule zajmiemy się położeniem, wynikającym dla Polski ze zmiany orientacji politycznej w Anglii.

Marokkańskie kłopoty Francji.

Od kilku miesięcy Europa zainteresowana jest bardzo poważnie wypadkami nie tylko w samej Hiszpanji, ale jeszcze bardziej akcją wojenną Hiszpanji, a raczej generała i dyktatora Primo de Riverę w Marokko.

Aksja wojenna w Marokko hiszpańskim rozpoczęła się najspierdziej drobniemi polityczkami z bandami powstańcami, które przy energiczniejszym wysiłku mogły być stłumione w zarodku.

Ale rząd hiszpański zlekceważył je i po krótkim czasie rozgorzała na dobre walka między powstańcami i regularną armją hiszpańską.

Armja hiszpańska, jednak nie miała widocznie szczęścia do wojny, gdyż powstańcy coraz bardziej ją ościężliwą wojną i represjami poczęło się ona w położeniu bez wyjścia i byłoby wpadła niewątpliwie w ręce powstańców, gdyby nie natychmiastowa pomoc i objęcie dowództwa głównego przez samego dyktatora generała Primo de Riverę.

Społeczeństwo hiszpańskie, nekane uciążliwą wojną i represjami poczęło się domagać likwidacji wojny i zawarcia pokoju z powstańcami.

Ani król, ani też generał Primo de Rivera nie usłyszeli wołania nekane go ludu hiszpańskiego, który uginał się pod brzemieniem podatków oraz gwałtów, dokonanych przez wojskowy dyrektorjat.

Dyktator hiszpański zdwoił represje przeciw swoim przeciwnikom. Poczęły działać sądy doraźne a każdego opornego, lub podejrzanego chociażby o sympatię dla wolności konstytucyjnej rozstrzelowano bez przeprowadzenia dowodu winy.

Napięcie wzrosło jednak w ostatnim czasie w Hiszpanji do niebywałych rozmiarów, a w niektórych miejscowościach wybuchnęły nawet powstania.

Nawet jednak powstania widocznie były zbyt małą przestrożą zarówno dla króla hiszpańskiego jakoteż dla generała Primo de Riverę, którzy postanowili za wszelką cenę prowadzić nadal wojnę w Marokko, chociaż wiedzieli z góry, że armja hiszpańska jest zdemoralizowana i niezdolna do stawiania oporu silnym organizacjom powstańczym.

Aż wreszcie, jak doniosły ostatnie depeze, armja ta została zupełnie pobita i cofa się pośpiesznie w stronę Tangieru.

Armja składająca się z 120,000 ludzi, doskonale wyekwipowana i zaopatrzona, rozpedzona została na wszystkie cztery wiatry a powstańcy zapewne w niedługim czasie dotrą do granicy Marokko francuskiego.

Pod wpływem takiej sytuacji, zdawałoby się, dyktator hiszpański raz narazem zrezygnuje ze swego stanowiska. Stało się jednak i tym razem ina-

czej. Gen. Primo de Rivera korzystając z osłabienia społeczeństwa hiszpańskiego, które nie jest obecnie zdolne do energicznej przeciw niemu akcji, pozostaje nadal faktycznym władcą Hiszpanji.

Dziwnym jakimś zbiegiem okoliczności, oddawna zarówno w prasie angielskiej jakoteż francuskiej, przepowiadało klęskę wojsk hiszpańskich w Marokko.

Tu i owdzie ukazywały się wiadomości, że finansjści amerykańscy zainteresowani są w wyniku tej walki, gdyż mają zamiar eksploatować bogactwa tego kraju.

Niewyjaśnione zostało również do tej pory, kto uzbrajał i dawał na prowadzenie wojny powstańcom pieniądze.

Ostatnio również uwagę zwrócił w Europie wywiad, udzielony przez króla hiszpańskiego Alfonsa jednemu z pism amerykańskich, w którym usprawiedliwiał on prowadzenie wojny w Marokko, ale nie wyjaśnił, jednak skąd hiszpański posiada fundusze na prowadzenie wojny, skoro wydatki dzienne na utrzymanie walczącej armji wynoszą tyle, co wpływy podatkowe całego państwa.

Oto są wszystkie tajemnice wojny marokkańskiej, które niewątpliwie zostaną pewno w przyszłości ujawnione.

Niemniej jednak, oprócz amerykańskiej, najbardziej zainteresowana jest tutaj również Francja, której posiadłości w Afryce są zagrożone z powodu wycofania się armji hiszpańskiej.

Powstańcy niebawem dotrą do granic kolonii francuskich i istnieje uzasadniona obawa, że powstanie zwycięskie prowadzone przez tubylców w Marokko hiszpańskim może się przerzucić na terytorjum francuskie w Afryce północnej.

Nie zapominajmy, że trudności francuskie w Afryce znacznie osłabiają Francję w Europie i że zmuszona ona będzie do skoncentrowania swych wysiłków w kierunku utrzymania swych kolonji w Afryce, które ratują dzisiaj jej położenie gospodarcze oraz budżet.

Nie ulega wątpliwości, że Francja nie zdoła sama sobie zabezpieczyć swych wpływów w Marokko i zwróci się o pomoc do Anglii.

Niewątpliwie Anglja udzieli poparcia Francji, gdyż w jej interesie leży również zabezpieczenie pokoju na wschodzie. Fakt ten jednak zacięży poważnie na dalszej polityce europejskiej Francji która zmuszona będzie nakłonić się do żądań Anglii.

W ten sposób Francja znów znajdzie się całkowicie w zależności od Wielkiej Brytanji. Oto są powody, które zmuszają Europę do bacznego śledzenia wypadków w Afryce.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIEŃ

19

PIĄTEK

Dziś: S. d. Dar.
Jutro: S. dz. Teo!Wschód słońca o g. 7.39
Zachód o g. 3.25
Wsch. księżycy o g. 9.44 pp.
Zachód o g. 11.12 pp.
Długość dnia 7.40
Ubyło dnia g. 8.58

AWANS SZEFA SZTABU D. O. K. 4.

Dekretem z dnia 1 grudnia br. prezydent Rzeczypospolitej mianował z wyboru podpułk. szt. gen. Stefana Iwanowskiego, szefa sztabu DOK 4 w Łodzi — pułkownikiem.

Pułk. szt. gen. Iwanowski, który po chlubnym ukończeniu wyższej szkoły wojskowej w Warszawie powrócił na stanowisko szefa sztabu DOK 4, znany jest dobrze społeczeństwu łódzkiemu z kilkuletniej swej współpracy we wszelkich ważniejszych poczynaniach społecznych na terenie Łodzi.

W naczelnym kołach wojskowych oceniany jest jak jeden z wybitniejszych oficerów naszej armii, czego dowodem jest właśnie awans na pułkownika, przeprowadzony nie z racji starszeństwa, lecz drogą wyboru.

WYKUPYWANIE PATENTÓW.

Jak się dowiadujemy z kasy skarbowej, zmalkoma tylko ilość świadectw przemysłowych została wykupiona, aczkolwiek z dniem 31 b. m. upływa ostateczny termin wykupu patentów.

Ponieważ wykluczone jest, aby w ciągu ostatnich kilku dni wszyscy płatnicy zaopatrzyli się w świadectwa, wielu z nich narazi się na wysokie kary, przewidziane w statucie. (b)

ORGANIZACJA DETALICZNYCH KUPCÓW WŁÓKIENNICZYCH.

Onegdaj przy centralnym związku kupców i przemysłowców województwa łódzkiego (Piotrkowska 10) utworzona została sekcja detalistów manufakturowych, których celem będzie polepszenie stosunków ekonomiczno-handlowych.

Do zarządu weszli pp. Bortner, Zylberman, Lewkiewicz, Sokalski, Bruno Rozenberg i M. Bryl, a jako kandydaci Tetzlaff, Pisterman i Najdź. (b)

RUCH PRZEDŚWIĄTECZNY W SKLEPACH.

Doroczny ruch przedświąteczny w handlu w bieżącym roku całkowicie zawiodł.

Wskutek tego i z powodu wielkiej konkurencji, ceny, szczególnie na wyroby manufakturowe są różnorodne, konkurencyjne.

Jedynie w sklepach z artykułami żywnościowymi panuje pewien ruch, lecz w stopniu znacznie mniejszym, niż w roku ubiegłym.

Z komitetu budowy pomnika „Dzieliom Łódzkim”. Dnia 17-go bm. pod przewodnictwem p. prezesa d-ra Fichny, odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu budowy pomnika „Dzieliom Łódzkim”. Ukonstytuowania się komitetu odroczone do następnego posiedzenia, które odbędzie się dnia 7-go stycznia 1925 roku. Poza tem omawiano kwestję kooptacji członków komitetu i postanowiono na skład tegoż uzupełnić. Jednocześnie przystając poprzednie informacje — stwierdzono zasadę, że wszyscy członkowie komitetu korzystają z równości i pełni praw.

Posiedzenie delegacji wydz. opieki społecznej. W sobotę, dnia 20 bm. odbyło się posiedzenie delegacji wydziału opieki społecznej, z następującym porządkiem dziennym: 1) protokół posiedzenia z dnia 22. 11. 24 r.; 2) komunikaty 3) sprawa przejęcia przez miasto „Kropki Mleka”; 4) sprawa podwyższenia opłat za pensjonarki łódzkie w zakładzie w Łagiewnikach pod Krakowem, oraz szereg spraw drobniejszych.

Przeniesienie zakładu kąpielowego. Z uwagi na to, że starania Wydziału Zdrowotności Publicznej w sprawie przeniesienia II-go zakładu kąpielowego do innego lokalu nie dały pozytywnych wyników i że w północnej części miasta nie ma żadnej możliwości otwarcia niezbędnego w tej dzielnicy kąpieliska — delegacja wydziału Zdrowotności Publicznej na ostatnim posiedzeniu postanowiła zwrócić się do Magistratu z prośbą o pozostawienie do czasu expiracji kontraktu II-go miejskiego zakładu kąpielowego w dzierzawionem pomieszczeniu przy ul. Szkolnej nr. 11.

Choinki dla ludności. Magistrat m. Łodzi, za przykładem roku ubiegłego, urządza dla mieszkańców m. Łodzi choinki elektryczne, które znajdować się będą na Rynku Bałuckim, Placu Wolności i Wodnym Rynku. Choinki, udekorowane kolorowymi lampkami, zapalane będą co wieczór od dnia 24-go grudnia rb. do 6-go stycznia 1925 roku włącznie.

Z Miejskiej wypożyczalni książek. Według danych wydziału oświaty i kultury, w ciągu listopada rb. korzystało z III-ej miejskiej wypożyczalni książek dla dzieci i młodzieży przy ul. Zagajnikowej 34 ogółem 4866 osób. w tem 2409 chłopców i 2457 dziewcząt. Dzieci zapisanych w charakterze wypożyczających było 1476, faktycznie zaś korzystało z wypożyczalni 1291 czytelników. Na jedno dziecko średnio przypadało 4,64 przeczytanych książek. Ogółem korzystało z 5995 książek, w tem 4949 książek przeznaczonych dla młodszej dziatwy i 1045 dla młodzieży.

Największą poczytnością cieszyły się bajki i opowiadania dla dzieci — 1968, następnie powieści obyczajowe — 1211 powieści historyczne — 396, podróże 874.

Frekwencja czytających na miejscu w świetlicy wynosiła ogółem 1568 — czytelników, w tem 897 chłopców i 671 dziewcząt.

W porównaniu z miesiącem październikiem liczba wypożyczających w listopadzie spadła o 1192, zaś korzystających ze świetlicy wzrosła o 396 osób.

Wiec niezależnej socjalistycznej partii pracy W niedzielę, dnia 21 grudnia rb. w sali „Collosum” przy ul. Zachodniej nr. 53 o godz. 9.30 przedpoł. odbędzie się wielki wiec niezależnej socjalistycznej partii pracy.

Przemawiać będą dr. Drobner z Krakowa, dr. Kruk z Warszawy i dr. Mierzwiński z Łodzi.

Ankieta S. U. P. Na skutek szeregu oddziałów prowincjonalnych S. U. P. o odroczeniu terminu składania ankiet w sprawie warunków bytu i urzędowania zarząd główny uznając za uzasadnione motywy próśb co do trudności technicznych przy rozpowszechnianiu ankiety — uchwalił ostateczny termin składania ankiet odroczyć do dn. 31. 12. 24 r.

Na Gwiazdkę!

Wielki wybór książek dla dzieci i młodzieży, oraz dobrze zaopatrzone działy naukowe, powieściowe, w ozdobnych oprawkach, poleca

Księgarnia M. Arct i S-ka w Łodzi, ul. Piotrkowska 105.

W niedzielę księgarnia otwarta od godz. 1 — 6 po poł.

10750-1

Kronika policyjna.

BOCIAN W SĄDZIE.

Wczoraj zawiadana została w charakterze świadka Marianna Goss.

Gdy sprawa znalazła się na wokandyżu s. o. Gossowa dostała bóli przedpoderowych wobec czego zawiadano pogotowie, lekarz którego odwiózł położnicę do przytułku położniczego przy ulicy Narutowicza.

POŻARY.

W fabryce Dawida Rozenblata, Przejazd 52 w oddziale szarpacni zapaliła się bawełna.

Przed przybyciem straży ogień ugaszono.

W mieszkaniu Jakuba Fillera, Główna 39 zapaliły się książki i bielizna, a następnie i meble.

Wzwany drugi oddział straży ogniowej pożar ugasił. b

ZACZADZENIE.

W mieszkaniu Liby Doroszewy z powodu niezamknięcia kranu gazowego w kuchni uległa zaczadzeniu służąca Zofja Stefaniak.

Przybyły lekarz pogotowia skonstatował zgon. b.

PODRZUCENIE.

Czesława Walczak, Nowodworska 14 wywoziła swe trzytygodniowe dziecko do Sieradza i tam je porzuciła.

POTAJEMNY UBÓJ.

Zatrzymano na ulicy Władysława Szałana, który niósł 45-kg. mięsa wieprzowego, pochodzącego z potajemnego uboju.

Mięso skonfiskowano i przesłano do rzeźni miejskiej, celem zbadania i przeznaczania na cele dobroczynne.

Delegaci włóknarzy o sytuacji

Związek „Praca” żąda przywrócenia umowy. — Zdrowa głowa w chorem łożu. — Tramwajarze winni otrzymać podwyżkę.

W lokalu polskich związków zawodowych odbyło się zebranie delegatów fabrycznych związku zawod. „Praca”.

W komunikatach p. Kulczyński zawiadomił zebranych, że w dniu 21 b. m. zbierze się komitet budowy domu związkowego, w celu opracowania planu, przyczem związek „Praca” reprezentowany będzie przez czterech przedstawicieli, a pozostałe związki, wchodzące w skład Z.Z. P. — po jednym.

Sprawę komisji arbitrażowej referowali pp. Zubert i Kulczyński. Mówcy wskazywali, że związek „Praca” stoi na stanowisku załatwienia w pierwszym rzędzie umowy i cennika ze stycznia r. b., a następnie dopiero sprawa podwyżki 23 procent.

Autorytet związku został nieco wobec superarbitra zachwiany, ponieważ nie wszyscy włóknarze przystąpili natychmiast do strejku i trzeba było wielu z nich siłą z fabryk wypędzać.

Rezultatów obrad komisji nie można przewidzieć, lecz mówcy zapatrują się na nie dość krytycznie.

Sprawa komplikuje się o tyle, że ministerstwa pracy, oraz przemysłu i handlu desygnowały do komisji swych przedstawicieli i w ten sposób rząd będzie miał pewien wpływ na decyzję superarbitra.

Kto ponosi odpowiedzialność za przedłużanie się strejku tramwajowego.

Magistrat twierdzi, że wyczerpał wszelkie rozporządzalne środki.

W związku z głosami niektórych organów prasy, zarzucającymi władzom miejskim, rzekomą bierność w przedłużającym się ku szkodzie ludności strejku tramwajowego oddział prasowy magistratu przesyła nam następujące informacje.

Na ostatnim posiedzeniu rady nadzorczej K.E.Ł., odbytem w dniu 12 bm.,

poseł Waszkiewicz proponował, aby komisja odbywała swe posiedzenia publicznie w sali rady miejskiej przy udziale 18 rzeczoznawców z każdej strony, jednak wniosek ten został odrzucony.

Przemysłowcy mieli z początku delegować, jako członków komisji 3 byłych prezesów związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, lecz ci oświadczyli, że nie chcą „kłaść zdrowej głowy w chore łożo”, wobec czego wysłano 3-ch urzędników w osobach pp. Gutkiego, Rumpla i Pawłowskiego.

Klasa robotnicza winna być przygotowana do dalszej walki, o ile decyzja komisji nie będzie dla robotników pomyslna, a walka będzie ciężka, gdyż przemysłowcy mają wielkie poparcie w obecnym rządzie.

Nawiązując do strejku tramwajarzy, mówcy wskazywali, że tramwajarzom poprawa bytu należy się i jest to możliwe, gdyż w Warszawie przy niższej cenie biletu tramwajowego pracownicy tramwajowi zarabiają o wiele więcej, niż kolejarze w Łodzi.

Co do pracowników miejskich, to nie słusznie domagają się oni zapłaty za strejk, gdyż jeśli przystąpili przez solidarność do strejku, to tem samem mogą ponieść pewne straty materialne.

Po krótkiej dyskusji w powyższych sprawach zebranie zakończono. (b)

członkowie rady z ramienia władz miejskich zgłosili w sprawie zatargu szereg wniosków kompromisowych, które jednak zostały przez większość odrzucone.

Pozatem p. wiceprezydent inż. Wojewódzki, w imieniu prezydium magistratu konferował na temat strejku z p. Wojewodą, prosząc go o interwencję. P. wojewoda przyrzekł zwrócić się do p. inspektora pracy, co też uczynił, ten ostatni jednak, ze względów zasadniczych uchylił się od ingerencji.

Jak wynika z powyższego, wszystko, co leżało w zakresie możliwości władz miejskich, zostało przez nie uczynione w celu jak najszybszego zlikwidowania zatargu tramwajowego. Obecnie możliwość rozstrzygnięcia zatargu leży już nie na gruncie łódzkim.

Strejk tramwajarzy przedłuża się.

Dyrekcja K. E. Ł. odrzuciła propozycję zwołania wspólnej konferencji.

W dniu wczorajszym okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz zwrócił się do dyrektora Ringa w sprawie zwołania konferencji wspólnej, na której mogłoby dojść do porozumienia między

tramwajarzami a dyrekcją K.E.Ł.

W odpowiedzi p. Ring oświadczył, że wobec tego, iż zarząd stanowiska swego nie zmieni, konferencja taka byłaby bezcelowa. (b)

DOZORCY DOMOWI WYSTĘPUJĄ Z NOWEMI ŻĄDANIAMI.

Chrześcijański związek dozorców domowych zwrócił się do okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza z prośbą o zwołanie konferencji w sprawie polepszenia bytu dozorców domowych.

Dotychczasowa umowa, zawarta swe go czasu na posiedzeniu nadzwyczajnej komisji rozjemczej wygasa z dniem 31 grudnia, wobec czego dozorczy domowi żądają zawarcia nowej umowy.

Na skutek tego zgłoszenia inspektor pracy zwołuje konferencję na dzień 29 b. m., przyczem o ile nie dojdzie do porozumienia, zwołana zostanie ponownie nadzwyczajna komisja rozjemcza. (b)

Książki buchalteryjne

na rok 1925

w różnych grubościach i gatunkach polecają po bardzo przystępnych cenach i warunkach

Bracia M. i L. TYBER

Łódź, ul. Piotrkowska 49. — Tel. 6-33.

KOMUNIKAT.

Dnia 17 b.m. ukazał się w „Republice” komunikat Stow. Fabrykantów Wyrobów Pończosznich miasta Łodzi i okolicy, jakoby na ogólnym zebraniu dnia 30-go listopada r. b. uchwalono wykreślić mię z listy członków.

W odpowiedzi na powyższe komunikaty, iż Związek Fabrykantów Pończosznich nie przyniósł mi żadnej korzyści. Z tego powodu dnia 28 listopada postąpiłem do Zarządu list następującej treści:

Do Stowarzyszenia Fabrykantów Wyrobów Pończosznich w Łodzi.

Niniejszym komunikuję, że z dniem dzisiejszym przestaję być członkiem Stowarzyszenia Fabrykantów Wyrobów Pończosznich

z poważaniem

S. LITROWSKI

Pomorska № 60.

ZNANE FRANCUSKIE PIGUŁKI

CASCARA MIDY

Najtańszy i najpewniejszy przeczyszczający środek.

Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych



TEATR MIEJSKI.

„Zmartwienia pana Hamelbeina”, arcywesoła komedia Krzywoszewskiego, budząca nieczem nieposkromione wybuchy śmiechu na widowni wypełni dzisiejszej wieczór. Sztuka ta kojarzy w drugim akcie w nader szczęśliwy sposób walory komedjowe z pierwiastkami niemal operetkowymi i kabaretowymi, zaspakajając najrobieźniejsze wymagania publiczności.

Świetna reżyserja p. Tatariewiczza, pełna werwy i tempa gra całego zespołu z pp. Jarkowską, Jerzmanowską, Szubertem, Tatariewiczem i Zniczem na czele podnoszą niefrasobliwy humor tej bezzłóciowej satyry na prawdziwie artystyczny poziom.

TEATR POPULARNY.

Dziś w piątek, dnia 19 b. m. premiera pięknej sztuki Galasiewiczza „Czartowska Ława”. Efektywny i barwny dramat ludowy osiągnie niewątpliwie zasłużony sukces — tembardziej, że sztuka przepłatają ciekawe i pomysłowe tańce jak: taniec przy rwaniu konopi, krakowiak i inne. Udział biorą panie: Brandtówna, Staniewska, Zielińska, Zeromska oraz panowie: Bolkowski, Górecki, Gałęcki, Piłarski, Puchalski, Zawieyski i inni Chóry pod batutą p. J. Siłakowskiego. Reżyserował J. Piłarski.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

Świetny dyrygent Herman Abendroth, który był przedmiotem gorących owacji ze strony publiczności łódzkiej w ubiegłym sezonie, stanie u pulpitu kapelmistrzowskiego na czele naszego filharmoników we wtorek, dnia 23-go bm. i odtworzy symfonię nr. 4. Beethowena oraz Concerto grosso Viraldiego. Jako solista wystąpi wybitny pianista polski Józef Smidowicz, który odegra z tow. orkiestry koncert d-moll Brahmsa.

Poranek Symfoniczny (Ludowy) odbędzie się w niedzielę, dnia 21-go bm. o godzinie 12 w poł. Dyryguje Teodor Ryder. Na koncercie tym wystąpi chlubnie znana pianistka Janina Rozenberżanka, która odegra z tow. orkiestry potężny koncert Czajkowskiego. Poza tem w programie utwory Wagnera i Czajkowskiego.

KONCERT Z NEW-YORKU.

Wczoraj, o godzinie 12-ej w nocy, stosownie do zapowiedzi z Londynu, odbyła się próba przesłania koncertu z Nowego Jorku do Europy. Koncert ten był przekazany przez stację londyńską kontynentowi. Słuchacze, wśród których przeważali członkowie radioklubu w Łodzi, byli świadkami historycznej chwili przesłania dźwięków z Nowego Jorku. Koncertu słuchano na fali Chelmsford 1.680 m., a później z lepszym rezultatem na fali Londyn L. 2. 360 m.

W sobotę o godzinie 7.30, odbędzie się zapowiedziane rozłecowanie obrazów wartości 550 zł., wśród 189 posiadaczy.

Feliks Jabłczyński nadesłał zbiór mi naturowych akwafort, które nadają się bardzo na upominki świąteczne.

Jutro o g. 2 po poł.

ukaze się

gwiazdkowy

numer

„Czerwonego Kosa”

drukowany w 3-ch kolorach.

CASINO

Dziś i dni następnych

Królowa ekranów amerykańskich

jasnowłosa

MAE MURRAY

w fascynującym dramacie erotycznym

MĘZCZYŹNI,

którym

nie wolno się żenić

Początek przedstawień o godz. 5 po poł.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. **L. Kantora.**

Nad czem obradował zarząd kasy chorych.

We wtorek dnia 16 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. Kałużyńskiego kolejne posiedzenie Zarządu kasy Chorych m. Łodzi.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego posiedzenia zarząd kasy omawiał sprawę pomieszczenia gruźliczo chorych w Zakopanem i ewent. zakupienia w tym celu odpowiedniego obiektu. Sprawę tę odesłano do Komisji celem rozpatrzenia jej pod finansowym kątem widzenia. W związku z wyjaśnieniem p. o. dyrektora w sprawie jednej z dawnych członkin kasy która popełniła nadużycie korzystając nieprawnie przez dłuższy czas ze świadczeń, co się jej udało na skutek niedochowania formalności wymeldunkowych przez pracodawcę postanowiono po dłuższej dyskusji poinformować za pośrednictwem prasy ogół pracodawców o przenisach dotyczących wymeldowania członków.

W dalszym ciągu zarząd kasy wysłał chał referatów przewodniczących Komisji administracyjno prawnej, finansowo-gospodarczej i leczniczej przyczem zapadł cały szereg uchwał a mianowicie:

- 1) Zatwierdzono ostateczną redakcję wniosku, który zostanie wniesiony do rady kasy w sprawie zmiany par. 106 statutu kasy chorych m. Łodzi.
- 2) Upoważniono kierownictwo kasy do wszczęcia pertraktacji w sprawie wynajęcia lokalu na aptekę w Zgierzu.
- 3) Zasadniczo wypowiedziano się za zaopatrzeniem woźnych w Centrali i Lecznicach w specjalne ubrania przyczem opracowanie szczegółów powierzo no kierownictwu kasy.
- 4) Stawkę dzienną dla dziewcząt zatrudnionych w rozlewni leków podniesiono do 2-ch zł. 60 gr. dziennie od dnia 15. 12. rb.
- 5) Wyrażono zgodę na stosowanie do płaty po 4 zł. za t. zw. łózcza gipsowe dla chorych dzieci w szpitalu Anny Marii.
- 6) Ze względu na małą ilość miejsc w „Domu Zdrowia” w Zakopanem prośbę pow. kasy chorych w Kaliszu o zarezerwowanie dla niej 4-ch miejsc w „Domu Zdrowia” pozostawiono bez skutku.

Następnie załatwiono szereg spraw personalnych.

Dłuższą dyskusję poświęcono sprawie żądań ekonomicznych poszczególnych grup pracowników kasy. Po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego z przebiegu odbytych konferencji postanowiono utrzymać w mocy dotychczasowe stanowisko Zarządu w tej sprawie t. j. udzielić zarówno lekarzom jak i farmaceutom wzgl. pracownikom administracyjnym podwyżki w tej wysokości w jakiej otrzymują w myśl decyzji komisji arbitrażowej robotnicy w przemyśle włókienniczym licząc od dnia 1. 12 rb. Odrzucono natomiast z przyczyn zasadniczych żądanie pracowników administracyjnych co do wypłaty 13-ej pensji.

Odnosnie do farmaceutów postanowiono nad to iż poziom ich wynagrodzenia zostanie przy ogólnej regulacji płac odpowiednio podwyższony. Wreszcie w sprawie lekarzy zarząd kasy wyraził gotowość poczynienia pewnych ustępstw w sprawie żądań podwyżkowych lecz tylko na wypadek gdy lekarze zrezygnują ze swych warunków zasadniczych.

W końcu przeprowadzono podział referatów które zostaną wygłoszone na posiedzeniu rady kasy w dniu 19 bm.

Koncert symfoniczny.
Dyrekcja: Bronisław Szulc.
Solista: Emil Telmanyi.

Twórczość Sergjusza Rachmaninowa stoi na pograniczu 2-ch światopoglądów estetycznych.

Romantyk - ekspresjonista z tradycji i wychowania, przechyla się, Rachmaninow pod naciskiem prądów nowoczesnych w kierunku młodej sztuki początków naszego stulecia usiłując nagiąć swą organizację duchową do wymogów mody.

Ta typowa dla współczesnego inteligenta rosyjskiego dwoistość nastawiania duchowego już z natury rzeczy skazana jest na zagładę.

Głęboka melancholja, ciche nastroje jesienne, wieczna skarga wiecznej tęsknoty — słowem cały arsenał tradycji rosyjskiego neo - romantyzmu nie nadaje się żadną miarą do przeszczepienia na grunt dzisiejszych ideałów lub pseudo - ideałów estetycznych; to też wszelkie usiłowania kompromisowe w tym kierunku noszą już w sobie zarodki bankructwa.

Symfonia e-moll, najlepsze dzieło orkiestrowe Rachmaninowa, odegrane przez Ł. O. F. na ostatnim wtorkowym koncercie symfonicznym, obok znacznych walorów kompozycyjnych zdradza brak wyraźnej koncepcji artystycznej oraz pewne wahania i niedomówienia.

Mimo rzeregu pięknych melodji, nastrojowych na nutę elegijną, mimo dobrej roboty instrumentacyjnej odczuwamy słabość i bezradność twórcy, lawirującego pomiędzy tradycjami swej młodości a nieopanowaną estetyką nowoczesną.

Orkiestra pod kierunkiem dyr. Szulca odegrała symfonię nader poprawnie, składając dowody staranności i sumiennego przygotowania.

W części solowej wystąpił p. Emil Telmanyi, który odegrał z towarzyszeniem orkiestry dwa koncerty skrzypcowe: Brucha (g-moll) i Brahmsa.

P. Telmanyi jest bezsprzecznie skrzypkiem bardzo poważnej miary. Grę artysty cechuje doskonale techniczne opracowanie instrumentu, ton pełny i jędrny i, mimo młodego wieku, znaczna rutyna koncertowa. Zast.

Prawo i życie

ECHA NIESZCZĘŚLIWEGO WYPADKU.

W lipcu w fabryce Landaua i Weilego, przy ul. Kątnej nr. 6 robotnik Adam Gwizdek został porwany przez pas transmisyjny, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu.

Odpowiedzialność za nieszczęśliwe wypadki ponosi inżynier Albert Dyljon.

Po spisaniu protokołu o wypadku, sprawę tę skierowano do sądu okręgowego. W dniu wczorajszym sędzia Zoborowski rozważał sprawę powyższą w trybie postępowania uproszczonego.

Oskarżony nie przyznaje się do inkryminowanego mu czynu zaznaczając, iż w fabryce znajdował się drażek, który winien był być użyty przez nieboszczyka.

Sędzia po wysłuchaniu prokuratora Skabiczewskiego i obrony mecenasa Piotra Kona, uniewinnił oskarżonego. as.

MEBLE
STOŁOWE
SYPIALNI
GABINETY
DYWANY
R. SCHULTZ
(Dawniej W. Thiede).
ul. Gdańska 112.

Dr Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie Rentgenem i kwarcową lampą. Przyjm. od 10-12 i 5-7
Nawrot Nr 7. Telefon 28-07.
Lekarz-dentysta B. MARKUS-NUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 10-2 i 4-7

Od wieczora do poranka radziła rada i uchwaliła oddanie miasta w niewolę farbowanym szwajcarom

Pomnik Nieznanego żołnierza stanie w Łodzi przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Placowej.

Ogólne wrażenie.

Posiedzenie wczorajsze rozpoczęło się w niezwykle podnieconej atmosferze przy akompaniamencie okrzyków przepelnionej po brzegi galerji.

Barometr atmosferyczny obrad — galerja — i tym razem nie zawiodła; obrady były wyjątkowo burzliwe i obiotowały w momenty olbrzymiego napięcia.

Wyładowanie tego napięcia nastąpiło już przy obradach nad sprawą pomnika dla nieznanego żołnierza.

Po przemówieniu p. Fichny, który w krótkim przemówieniu skreślił dzieje udziału Łodzi w walkach o Niepodległość, zabrał głos radny Rapalski, który w niezmiernie mocnym przemówieniu wskazał, iż obok uczczenia pamięci, tych którzy zginęli w walkach o Niepodległość, obowiązkiem samorządu jest otoczenie opieki nad temi, którzy złożyli łaninę krwi, a których obecnie magistrat wyrzuca na bruk li tylko ze względu partyjnych.

Przemówienie radnego Rapalskiego spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem galerji, która frenetycznymi oklaskami potwierdziła słusność gorzkich zarzutów mówcy.

Odpowiedź prez. Cynarskiego na rzeczowe zarzuty r. Rapalskiego, było raczej potwierdzeniem tychże.

Burza jałta wywołała obrady nad tą sprawą, był tylko małym preludjum do tej nawałnicy, która rozszalała nad głowami magistratu ex re dyskutowanych spraw.

Kolejno atakowano ostro obu wiceprezydentów, wydział zdrowotności publicznej, budownictwa, przedsiębiorstw miejskich i podatkowy.

A atak te były ostre i rzeczowe i to też większość z nich nie została odparta, aczkolwiek wielokrotnie przedstawiciele większości komunalnej i magistratu napróżno usiłowali przejść do kontrolenzywy.

Pomimo tych zarzutów prawie, że bez dyskusji większość komunalna uchwaliła prowizorium budżetowe na miesiące styczeń, luty, marzec r. 1925...

Smutne światło na gospodarkę finansową magistratu rzuciła sprawa nadbudowy gmachu magistratu, która pochłonęła zawrotne sumy wielokrotnie wyższe od pierwotnie preliminowanych. Nic więc dziwnego, że przy tego rodzaju nieudolnej gospodarce w kasie miejskiej niema pieniędzy, że urzędnicy nie otrzymują pensji całymi miesiącami, co w rezultacie prowadzi do zatargów dezorganizujących gospodarkę komunalną.

Jako uzupełnienie tej ciemnej strony gospodarki obecnego magistratu służyć może zaprzepaszczenie koncesji dla elektrowni, które zostało ostatecznie przypieczętowane na wczorajszym posiedzeniu przez uchwalenie niewłączenia placu przy dworcu kaliskim i domu przy zbiegu ulic Przejazd i Targowej.

Nie wątpliwy iż opozycja nie zrazi się tą przegianą i złoży rekurs do władz nadzorczych, co zresztą już zapowiedział wczoraj r. Rapalski.

Wac. Pol.

Przebieg posiedzenia.

Posiedzenie otworzył o g. 8.50 a więc z rekordowym opóźnieniem dr. Rosenblatt.

Na wstępie prez. Cynarski proponuje uzupełnienie porządku dziennego przez postawienie wniosku magistratu o reasumpcję uchwały rady miejskiej w sprawie trzynastej pensji dla urzędników miejskich.

NIECH ŻYJE WOJEWÓDZKI!

Na wstępie jeden z przedstawicieli frakcji Ch. D. interpeluje magistrat w sprawie strajku tramwajowego.

Odpowiada prez. Wojewódzki, który w długim lecz nierozczym przemówieniu starał się wyzwać, iż magistrat zrobił wszystko by strajk ten zlikwidować.

Przemówienie to raz jeszcze, wykażało, iż magistrat obecny nie posiada żadnego autorytetu wśród sfer pracowni-

ków ani też u swoich współników z K. E. L.

Przy końcu przemówienia p. Wojewódzkiego na galerji rozległ się, ironiczny okrzyk:

Niech żyje Wojewódzki!

CIĘŻKIE CHWILE PANA GROSZKOWSKIEGO.

Po tych kowepitykach pierwszego z wiceprezydentów posypał się grad zapytań pod adresem drugiego wiceprezydenta.

I tak interpelowano w sprawie niewypłacenia poborów nauczycielom szkół wieczornych, wstrzymania wypłaty trzeciej raty sumy, przyznanej przez radę miejską międzyzwiązkowej komisji pracowniczej, akcji banku polskiego za kupionych przez urzędników miejskich.

Na wszystkie te pytania pan Groszkowski udzielał stereotypowej odpowiedzi:

— Magistrat to załatwi, ale tymczasem niema pieniędzy!

PAN CYNARSKI PROSI O URLOP.

Po załatwieniu nagłych zapytań, które sypały się jak z rogu obfitości, zastąpiono do komunikatów z których rada dowiedziała się iż p. Cynarski tradycyjnym już zwyczajem zwraca się o udzielenie mu tygodniowego urlopu odpoczynkowego.

POMNIK NIEZANEGO ŻOŁNIERZA.

Następnie zabrał głos prezes rady miejskiej który streszczył dzieje walk o niepodległość i udziału w niej łodzian, poczynając od roku 1863 aż do pamiętnych dni sierpniowych w r. 1920.

Dla uczczenia pamięci Nieznanego Żołnierza prezydium rady proponuje wmurowanie w Łodzi przy zbiegu ulic Placowej i Piotrkowskiej tablicy z marmuru.

Nad wnioskiem tym wywiązała się niespodziewanie dyskusja którą zapoczątkował r. Rapalski, wskazując, iż obok uczczenia pamięci poległych samorząd winien otoczyć ścisłą opieką żyjących bojowników o wolność.

Magistrat — stwierdził mówca — nie tylko, że tego nieczyni ale przeciwnie nawet wyrzuca tych którzy są żywym pomnikiem walk o niepodległość na bruk skazując ich na głód i nędzę.

R. Rapalski składa formalny wniosek wzywający magistrat do niewydalania inwalidów i tych którzy walczyli o niepodległość, oraz do przyjęcia wydolonych pracowników tej kategorii.

Przemówienie r. Rapalskiego rozpętało burzę tak na galerji jak i na forum rady.

Przeciwko wnioskowi radnego Rapalskiego przemawiał cały szereg mówców z łona większości komunalnej.

W głosowaniu wniosek prezydium magistratu został przyjęty jednogłośnie wniosek zaś r. Rapalskiego upadł głosem K.N., Ch. D., NPR. i frakcji mniejszości.

Wynik głosowania lewica przyjęła donośnymi okrzykami: Hańba! Oto świadectwo waszego patriotyzmu!

PROWIZORJUM BUDŻETOWE.

Następnie przystąpiono do obrad nad prowizorium budżetowym na pierwsze trzy miesiące roku budżetowego 1925.

Prowizorium to przewiduje sumę 5.600.000 złotych w tem 1.800.000 na budowę kanalizacji i wodociągów dla wszystkich wydziałów administracyjnych (bez wydziału handlowego).

Ex re debaty budżetowej wygłosił dłuższe przemówienie benefisowe r. Lichtenstein.

R. Lichtenstein poddał dosadnej krytyce politykę gospodarczą magistratu wskazując na jej antydemokratyczność.

Mówca ilustruje swe przemówienie całym szeregiem przykładów, i zakończył oświadczeniem, iż frakcja jego nie może mieć zaufania do magistratu i wobec tego będzie głosować przeciwko prowizorium.

Podobne oświadczenia składają przedstawiciele wszystkich frakcji lewicowych.

W głosowaniu prowizorium przyjęto głosami K.N., Ch.O., NPR.

ZNIŻKA CZY ZWYŻKA CEN GAZU.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa ustalenia nowej taryfy za gaz.

De nomine taryfa ta przewiduje zniżkę cen gazu z 1,1 zł. za 1000 stóp kup. na 10, zł. jednakże zniżka ta jest iluzoryczna, gdyż do cen tych za gaz dochodzą opłaty administracyjne w wysokości minimalnej 2 z. miesięcznie.

Wobec tego taryfa ta faktycznie dla drobnych konsumentów będzie podwyższeniem taryfy.

Pomimo ostrego sprzeciwu opozycji, wniosek ten głosami komunalnej większości został uchwalony.

PODATEK OD LOKALI.

Niemniej ożywioną dyskusję wywołała sprawa ustalenia stawek miejskiego podatku od lokali na rok 1925.

Wniosek ten, modyfikuje dotychczasowe stawki w ten sposób, że lokale za które czynsz wynosi od 800—1200 rbl. płaci się 4 i pół proc. jako podatek od lokalu, od 1200 wzwyż 6 proc.

Wniosek ten przyjęto, odrzucono natomiast poprawkę r. Rapalskiego o zwolnienie od podatku lokali jedno pokojowych.

SANATORJUM CZY SZPITAL.

Przeznaczenie widocznie chciało, że każdy punkt porządku dziennego wywoływał długą i ożywioną dyskusję, co odwlekało sprawę rozstrzygnięcia nagłych wniosków, które zdecydować miały o wybuchu strajku włoskiego urzędników miejskich.

Nawet drobna napozór sprawa podwyższenia opłat za leczenie chorych w szpitalu w Chojnach, wywołała ożywioną, a nawet burzliwą dyskusję.

Burzę tę wywołało przemówienie r. Milmana który zwiadał ten szpital wraz z komisją, z ramienia (kasy) chorych i stwierdził tam cały szereg braków bardzo poważnych.

Między innymi, stwierdzono tam brak szyb, gdyż o ich wprawienie toczy się spór pomiędzy zarządem szpitala a wydziałem zdrowotności publicznej.

R. Milman stwierdził, iż zakład ten nazwany jest sanatorium jedynie w tym celu, by móc pobierać wyższe opłaty, aczkolwiek zakład ten nie odpowiada wymogom szpitala.

Na przemówienie te replikował ławnik Joel, który pozwolił sobie na cały szereg demagogicznych zarzutów pod adresem kasy chorych, prasy, rady miejskiej... i społeczeństwa.

SUBSDYJUM DLA TEATRÓW ŁÓDZKICH.

Po krótkiej dyskusji postanowiono podwyższyć subdyjum dla teatru miejskiego do wysokości 3543 zł. miesięcznie poczynając od dnia 1-go listopada.

Jednocześnie przyjęto wniosek żądający wprowadzenia do repertuaru tego teatru sztuk polskich.

Następnie przyjęto wniosek o podwyższenie subdyjum dla teatru popularnego do wysokości 1250 zł. miesięcznie.

Kolejny punkt porządku dziennego: sprawa podwyższenia kredytu na nadbudowę magistratu wywołała podobne jak poprzednie sprawy ożywioną dyskusję.

Amator kapeluszy.

28 września 1924 r. około 8 wieczorem podczas nieobecności właściciela sklepu z kapelusznami Alberta Wenskiego przy ulicy Piotrkowskiej nr. 164 zakradł się złodziej i zapomocą otwarcia drzwi wytrychem skradł kapelusze i inne rzeczy, wartości 1200 zł.

Jeden ze sprawców kradzieży został spstrzeżony w sklepie przez tróża nocnego Henryka Cymera który wszczął alarm.

Ze świadka — oskarżony.

Na skutek polecenia prokuratora Skabiczewskiego aresztowany został wczoraj Roch Pierzchała, zawezwany w

Okazało się mianowicie, iż nadbudowa ta pochłonęła już kolosalną sumę 300 tys. złotych i że suma ta nie pokryje jeszcze wszystkich kosztów, związanych z tą nadbudową.

R. Rapalski stwierdził, iż wydatkowanie tak olbrzymiej sumy na nadbudowę gmachu magistratu wymaga dokładnego zbadania tej kwestji i postawił wniosek o przekazanie tej sprawy komisji, którąby wyłoniła rada miejska.

Mówca raz jeszcze podkreśla że nadbudowa jednego piętra nie mogła pochłonąć tak olbrzymiej sumy.

Głos na ławie N. P. R.: Tam jest jeszcze czwarte piętro.

R. Rapalski: Konia z rządem temu, kto tam znajdzie czwarte piętro... strych to tam jest.

W głosowaniu wniosek r. Rapalskiego upadł.

Po przystąpieniu do obrad nad zamknięciem rachunków miejskich na rok 1921 radny Holenderski zapytuje dlaczego dotąd rachunków tych nie zamknięto.

P. Groszkowski. Ponieważ poprzedni magistrat nie zamknął rachunków za rok 1921 i 1922, to my to musimy teraz czynić.

R. Rapalski: A za lata 1923 i 1924 to my będziemy rachunki zamykać.

ECHA KONCESJI DLA ELEKTROWNI

Posiedzenie wczorajsze było przegladem całokształtu spraw gospodarki komunalnej, gdyż dziwnym zbiegiem okoliczności omawiano wczoraj wszystkie aktualne zagadnienia gospodarki komunalnej — między innymi znalazła się sprawa elektrowni, a to ex re sprawozdania komisji regulaminowo - prawnej w przedmiocie niewłączenia do majątku nowej spółki „Łódzkie tok. elektryczne” 3 obiektów (placu przy dworcu kaliskim domu przy zbiegu ulic Przejazd i Targowej oraz placu przy pałacykiem)...

Referent z ramienia mniejszości komisji rzeczniczk włączenia tych obiektów do majątku tego towarzystwa r. Kempner poddał druzgocącej krytyce posunięcia magistratu w sprawie koncesji i stwierdził, że objekty te ze względu na ich cel winny być włączone do majątku towarzystwa.

Bowiem — ciągnie mówca — towarzystwo kupiło plac przy dworcu kaliskim nie dla zbudowania tam karuzeli lub huśtawek, lecz dla rozbudowy elektrowni.

Wniosek o włączenie zyskał na komisji 5 głosów przyczem r. Nowacki był nieobecny, 6 zaś było przeciwko.

R. Nowacki: 6 byłoby, gdybym ja był. Po dłuższej dyskusji w imiennym głosowaniu przyjęto wniosek, o niewłączenie tych obiektów do umowy koncesyjnej.

Wobec odrzucenia wniosku o przystąpienie wobec spóźnionej pory do nagłych wniosków, a między innymi do sprawy grożącego strajku urzędników miejskich lewica rozpoczęła akcję obstrukcyjną.

O godzinie 4-ej w nocy r. Szwajg składa wniosek o odroczenie obrad na 14 go dnia.

W chwili oddawania numeru pod prasę posiedzenia trwa jeszcze.

A. T.

Posterunkowy 10 komisariatu P. P. Władysław Podkowski zawołał o pomoc. Jednego ze złoczyńców udało się ująć. Ujęty podał się za Chaima Dymanta (art. 50). Jednakże okazało się, iż był to Michel Rajs, złodziej recydywista. Sprawę powyższą rozważał sędzia Zaborowski.

Oskarżony przyznał się do winy. Sędzia skazał Rajsa na 1 rok i 3 miesiące więzienia, z pozbawieniem praw

charakterze świadka w sprawie zadania ciężkich ran Stanisławowi Kubiakowi, wobec sprzeczności zeznań.

Na marginesie traktatu handlowego polsko-niemieckiego

Półoficjalny tygodnik rządu „Przemysł i handel” omawia kilka bardzo interesujących zagadnień z dziedziny polityki handlowej. Wysoki poziom na jakim stoi to czasopismo gospodarcze pozwala nam na przytoczenie w całej rozciągłości tych wywodów.

NA MARGINESIE TRAKTATU HANDLOWEGO POLSKO-NIEMIECKIEGO

Prasa niemiecka, a także sfery oficjalne usiłowały niejednokrotnie dowiedzieć, że Polska w znacznie większym stopniu zainteresowana jest w traktacie handlowym z Niemcami, niż Niemcy. Twierdzenie to motywowano tem, że w bilansie handlowym Niemiec udział Polski wyraża się zaledwie 4,39 proc. w imporcie i 4,77 proc. w eksporcie, natomiast udział Niemiec w bilansie handlowym Polski wynosi 36,5 proc. w wywozie i 49,5 proc. w przywozie.

Aczkolwiek cyfry te napozór przemawiałyby za słusznością twierdzenia niemieckiego, jednak przy bliższym rozpatrywaniu ich nabiera się przekonania, że podstawy twierdzenia niemieckiego są niezwykle kruche.

Handel Niemiec odbywa się z wieloma krajami, które partycypują w niemieckim bilansie handlowym w drobnych procentach. I tak najpoważniejszymi odbiorcami Niemiec w Europie okazują się:

Holandja	97 pr.
Anglja	81 pr.
Czechosłowacja	59 pr.
Austria	53 pr.
Szwajcaria	5,5 pr.
Państwa wschodnio-europejskie	11,7 pr.
Inne państwa europejskie	26,7 pr.
Azja	8,5 pr.
Ameryka Płn.	7,5 pr.
i t. d.	

Z przeglądu tego wynika, że państwa wschodnio-europejskie (Rosja, Polska, Finlandja, Estonia, Łotwa, Litwa) posiadają dla Niemiec na tle ich ogólnego wywozu pokaźne znaczenie, tembardziej, że były one zawsze upragnionym rynkiem zbytu dla przemysłu i handlu niemieckiego. Cały obszar Europy Wschodniej stoi, jak wynika z powyższego zestawienia, na drugim miejscu w wywozie Niemiec.

Porównyując wywóz niemiecki do poszczególnych państw Wschodniej Europy, przekonamy się, że najpoważniejszą rolę odgrywa tu Polska:

Polska	4,77 proc.
Gdańsk	1,50 proc.
Finlandja	1,62 proc.
Rosja	1,32 proc.
Łotwa	1,02 proc.
Litwa	0,97 proc.
Estonja	0,53 proc.
	11,73 proc.

Okazuje się, że więcej niż połowa towarów niemieckich, wysyłanych do Europy Wschodniej, przypada na Polskę. Ponadto Polska wraz z Gdańskiem okazuje się trzecim co do ważności krajem europejskim, jako rynek zbytu dla towarów niemieckich, a jeżeli przyjąć pod uwagę, że Holandia jest w przeważnej części tylko krajem tranzytowym, to nawet można postawić Polskę na drugim miejscu.

W ten sam sposób rozpatrywać należy i import Niemiec, oraz rolę, jaką odgrywa w nim Polska.

Niemcy przywoziły:	
ze Stanów Zjedn.	17,87 proc.
z Wielkiej Brytanji	9,85 proc.
ze Wschodniej Europy	7,92 proc.
wielkiego swego importu.	

Przywóz z innych krajów jest mniejszy od cyfry dla Europy Wschodniej. I tu między krajami wschodnio-europejskimi Polska zajmuje naczelną rolę:

Polska	4,39 proc.
Gdańsk	0,91 proc.
Rosja	1,61 proc.
Litwa	0,38 proc.
Finlandja	0,25 proc.
Łotwa	0,23 proc.
Estonja	0,15 proc.

W końcu zaznaczyć należy, że bilans handlowy Niemiec ze Wschodnią Europą jest pasywny, czego głównym sprawcą jest Polska. Ilustrują to następujące cyfry dla I-go półrocza 1924 r. (w milionach marek złotych):

	Wywóz	Przywóz	Nadwyżka	Przywóz	Wywóz
Polska	134,8	197,0	622		
Gdańsk	42,4	40,6		1,8	
Finlandja	45,7	11,11			34,59
Rosja	37,3	72,4	35,1		
Łotwa	28,8	10,4			18,4
Litwa	27,2	17,1			10,1
Estonja	14,9	6,7			8,2
	331,1	355,31	97,3	73,09	

Ogólna nadwyżka przywozu nad wywozem — 24,21 proc.

Z cyfr powyższych wynika jasno, jak ważną rolę dla Niemiec odgrywa handel z Polską, nie tylko na tle handlu ze Wschodnią Europą, ale i ogólnego. Nie Rosja, o którą tak bardzo chodzi Niemcom, lecz właśnie Polska jest ośrodkiem handlu niemieckiego na Wschodzie Europy i ona odgrywa obecnie decydującą rolę w ekspansji gospodarczej na Wschód.

PRZYCZYNY WYSOKICH KOSZTÓW EKSPEDYCYJNYCH W GDANSKU.

Wiadomą jest rzeczą, że port gdański posiada opinię jednego z najdroższych portów nad morzem Bałtyckim. Niedostateczne urządzenia techniczne w dużej mierze wpływają na utrudnione wyładowanie i naładowanie towarów i tem samem na zwiększenie kosztów ekspedycyjnych. Ze strony inicjatywy prywatnej uczyniono już wiele w kierunku ulepszenia urządzeń wyładunkowych. Tak np. jedno z Towarzystw *) wybudowało nowoczesne mechaniczne urządzenia przeładunkowe na Trojlu w Kaiserhafen, na samym wybrzeżu, w postaci żorawi portowych, wznoszących się wzdłuż wybrzeża i dających się przesunąć zapomocą elektryczności, a więc ograniczające drogą pracę rąk ludzkich do minimum. Oczywiście że jedyne przedsiębiorstwo tego rodzaju — które, notabene, rozpocznie swą działalność do piero na początku roku przyszłego — będzie niedostateczne, wobec czego wybudowanie analogicznych urządzeń technicznych w innych punktach portu byłoby bardzo pożądanym.

Główną przyczyną drogich kosztów przeładunku w Gdańsku jest jednak system wydzierżawiania składów, należących do Rady Portu firmom prywatnym, przez 3 lub 4 firmy gdańskie mający wyłączne prawo do wyładowania przychodzących statków i zajmujący wprost monopolowe stanowisko. Kupiec polski lub jego ekspedytor, na którego imię towar jest adresowany, zmuszony jest transport przyjąć od firmy, uskuteczniającej wyładunek, a więc z drugiej już ręki. Zbyteczną jest chyba rzeczą zaznaczać, że omawiane powyżej stanowisko monopolowe daje owym 3-4 firmom szerokie pole do wykorzystania koniunktury w kierunku wygórowanych zarobków, od-

bierający zaś zniewolony jest zapłacić tyle ile firma taka żąda. Firmy ekspedycyjne w Gdańsku z tego powodu nie mają możliwości odbierania towarów wprost ze statków i bezpośredniego załadowania ich do wagonów, gdyż leży to — oczywiście — interesie ekspedytorów żeglugowych, aby oni sami uskuteczniili wyładunek, przy którym zarabiają 400-500 proc. na wyłożonych efektywnych kosztach robocizny. Nawet przy większych transportach żeglugowi ekspedytorzy czynią wszelkiego rodzaju utrudnienia odbierającym firmom handlowym wzgl. ekspedytorom, aby tym ostatnim odebrać możliwość bezpośredniego odbierania towaru z okrętu. Oto jest właściwa przyczyna drogich kosztów ekspedycyjnych w Gdańsku.

W innych portach, jak np. w Hamburgu, Bremie i Szczecinie, wyładowanie wszelkich okrętów odbywa się przez zarząd kejęw do własnych składów zarządu lub też do składów prywatnych domów transportowych. W ten sposób wszyscy ekspedytorzy są jednakowo traktowani przez zarząd kejęw, i dzięki stworzeniu zdrowej konkurencji między składami zarządu kejęw a będącymi własnością firm prywatnych, koszty składowego i kosztu ekspedycyjnego są bardzo niskie. Wzorem tych portów, Rada Portu w Gdańsku wzięła już część składów, do niej należących, we własną administrację, a więc odebrała je ekspedytorom żeglugowym i oddała w ręce zarządu kejęw do użytku publicznego. Byłoby przeto bardzo łatwo, idąc systematycznie po tej samej drodze obniżenia kosztów przeładunku, stworzyć odpowiednią organizację dla awyladowania wszystkich statków przez zarząd kejęw. W ten sposób można by odpowiednio wykorzystać składy w t. zw. pierwszej linii uczynić je dostępnymi dla wszystkich firm. Zarząd kejęw, załatwiając manipulację wyładowania wszystkich okrętów, osiągnąłby duży obrót i przy miernych zyskach kosztu ekspedycyjnego byłoby bardzo niskie. Przejęcie wszystkich składów na samym wybrzeżu przez zarząd kejęw leży zatem nie tylko w interesie polskich sfer handlowych i przemysłowych, lecz także w interesie samej Rady Portu. Tą wytkniętą drogą Rada Portu bezwzględnie powinna jak najszybciej pójść.

Wiadomości gospodarcze.

PODWYŻSZENIE KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Zgodnie z uchwałą rady ministrów w tych dniach ukaże się rozporządzenie prezydenta Rzplitej o podwyższeniu kapitału zakładowego Banku Gospodarstwa Krajowego. Rozporządzenie to jest wzorowane na uchwalonej przez sejm w r. 1923 ustawie w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Banku krajowego na 12 miliardów mkp. W celu przeprowadzenia tej sprawy skarb państwa zaciągnie w Banku gospodarstwa krajowego pożyczkę na lat 20 w nowej serii obligacji tego banku i otrzymaną kwotę przekaże bankowi jako dotację na podwyższenie kapitału. Czynności związane zamortyzacją pożyczki załatwiać będzie bezpośrednio Bank gospodarstwa krajowego. b

MONOPOL ZAPALCZANY.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Projekt ustawy o monopolu zapalczanym, zaakceptowany onegdaj przez radę ministrów, będzie w tych dniach skierowany do sejm.



GOTÓWKA.

Dolary 5.18 i pół.

CZEKL.

Belgia 25.61.
Londyn 24.37 i pół., 24.37, 24.37 i pół.
Nowy Jork 5.185, 5.18, 5.185.
Paryż 27.76.
Praga 15.77.
Wiedeń 7.33.
Włochy 22.38.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 5.10, 5.20.
Bank dla Handlu i Przemysłu 1.
Bank Zachodni 1.60.
Bank Zarobkowy 6.
Bank Zp. Ziemi Polskich 1.60.
Bank Handlowy 4.95, 5.
Bank Kredytowy 0.22.
Kijewski 0.19, 0.20.
Strem 9.25.
Siła i Światło 0.49.
Częstocice 2, 2.05.
Cukier 3.20, 3.15, 3.16.
Wysoka 2.75.
Nobe! 1.60, 1.55.
Fitzner 4.
Modrzejów 4. 4.10, 3.95.
Ortwein 0.18.
Parowozy 0.32.
Starachowice 1.96, 2.
Zieleniewski 9.75.
Zyrardów II em. 11.50.
Cmielów 0.61.
Spirytus 2.63, 2.60, 2.65.
Zgierz 1.30, 1.40, 1.37.
Elektr. Dąbrow. 1.25.
Chodorów 4.60.
Gosławice 2.
Firley 0.27.
Węgiel 2.50, 2.70, 2.65.
Cegielski 0.54, 0.55, 0.54.
Lilpop 0.66, 0.65, 0.67.
Norblin 0.75, 0.73.
Ostrowieckie 6.40, 6.35, 6.40.
Rudzkij 1.13, 1.10.
Ursus 1.30.
Zawiercie 20.25, 20.50, 20.25.
Borkowski 0.94, 0.96, 0.95.
Habermusch 4.80, 4.65.

KURS ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Gdańsk, 18 grudnia.

Notowania złotego za granicą, w przeliczeniu na Warszawę.
Gdańsk 103.04—103.56
Londyn 24.40
Zurych 99.52 i pół
Nowy Jork 19.25
Wiedeń 13.610—13.710
Praga 652.75—659.75
Bukareszt 38.70
Czerniowce 28.75
Ryga 102.00

GIELDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 18 grudnia.

Nowy Jork 4.69.05
Francja 87.60 i pół
Belgia 94.97 i pół
Włochy 109.65
Szwajcaria 24.22 i pół

Paryż, 18 grudnia.

Londyn 87.63
Nowy Jork 18.69
Belgia 92.15
Włochy 80.—
Szwajcaria 362.25
Wiedeń 26.65



OBUWIE

WIECZOROWE
SPACEROWE
POŃCZOCHY

w wielkim wyborze

w mag. obuwia **MANDA** Plotrk. 127.

Teatr „SCALA“

Dyr. S. Kuperman. Kier. A. Kompaniejew.

Występy najznakomitszej subretki żyd.

Klary Young

Dziś 8.30 w. **PREMJERA**
SPRZEDAWCZYNI PAPIEROSÓW
Muzykalna komedia w 3 akt., w roli głównej **KLARA YOUNG**.

Dla dzieci do lat 14
czynne są z dniem 1 grudnia 24 r.

KOMPLETY RYSUNKOWE

pod kierunkiem

Adesza Kleczyńskiego

Wiadomości udziela się w czwartki i soboty od godz. 9 do 11 rano w szkole p. Marii Wesolkówny, Piotrkowska 84.

Tanio do sprzedania

modny Kredens, stół,
pięć krzeseł i fotel skóra kryte.

Nawrot 20, m. 6, III piętro.

LECZNICA i Inst. Roentgenowski

tel. 16-33. — 17 Zgierska 17 — tel. 16-33.

CHOROBY uszu, nosa, gardła	Dr. Rakowski	9-11 i 2-3
oczu	Dr. Goldstein-Polak	11 i pół — 1
weneryczne i skórne	Dr. Różaner	9-10 i pół 1-2
nerwowe	Dr. Justman	11 i pół — 2
dzieci	Dr. Rozenwajg	10-11 i 3-4
kobiety i uszerja	Dr. Paplerno	11 i pół — 1
chirurgia	Dr. Kantor	2-3
wewnętrzne	Dr. Weinberg	4-5 i pół
roentgenowanie	Dr. Stupel	3-6

Djaternia, elektryzacja, lampa kwarcowa, wszelkie analizy. Wizyty do domu. Porada zł. 3.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny
ul. Piotrkowska № 62. Tel. 31-53.

Została uruchomiona.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag L. Familier	Od 10-11 i od 6-7 12-1 4-5
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson M. Wolfson A. Tenenbaum	Od 9.30-10.30 i 7-8 12-2 4-5
Choroby chirurgiczne	Dr. Ed. Kunig L. Szreibe	Od 2-3 4-5
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman M. Feldman H. Rando	Od 11-1 1-2 i od 3-4 5-7
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.30
Choroby skóry wewnętrzne i moczościowe	Dr. P. Braun L. Solowiejczyk	Od 2.30-4 5-7
Choroby oczu	Dr. L. Stupay S. Holenderska	Od 1-2 5.30-7.30
Choroby uszu gardła i nosa	Dr. M. Klaczko Ból. Kon	Od 11-1 3-5
Choroby zębów i jamy usznej zęby sztuczne, koronki, mostki złota i platynowe	Lek. dent. S. Szewes M. Reznikowa B. Czudnowska N. Kacembogen	Od 10-11.30 i 7-8 11.30-2 2-4.30 4.30-7

Porada 3 zł.

Wykonywa się wszelkie zabiegi i analizy lekarskie. Stałe dyżury. Lecznica czynna w niedziele i święta. Przyjmuje się zamówienia na wizyty w mieście.



JUVENOL

Doskonała trwała Farba do włosów Barwi szybko siwe włosy na naturalne kolory blond, brązowy, szatyń i czarny. Łatwy sposób użycia oraz bezwarunkowa nieszkodliwość zjednała jej tysiące zwolenników. Do nabycia wszędzie

NOWOOTWORZONA

„Wygoda Gospodarska“

(właśc. A. KONOWA)

PIOTRKOWSKA 37

731 poleca NA GWIAZDKĘ poleca
po cenach niebywale niskich:
Szkło, porcelanę drobną, serwisy, lustra, lampy, figury wszelkie naczynia kuchenne oraz przedmioty zbytku.

!! Do 24 grudnia o 25% taniej !!

Skład konkurencyjny

poleca na nadchodzące święta:

Najlepszą czekoladę „Sarotti“ i „Linola“, konserwy, herbatę cejlońską, kawę, różne cukry i pieczywa, oraz sproty, sardynki, skumbrije, kiki Anchois i Appetit-Sif po 70 gr.

0665 H. Munk Wschodnia 38 telefon 34-19

UWAGA: Zamówienia telefon. zostają punktualnie i szybko wykonane

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek 44

od dnia 15 do 23 grudnia 1924 roku.
Tylko dla dorosłych.

Hygiena Małżeństwa

dla kobiet: 16, 18, 20, 22, 23 grudnia dla mężczyzn: 15, 17, 19, 21 grudnia
Początek o godz. 5.30, 7 i 8.30 wiecz.
Dla dzieci i młodzieży.
1) Uroczyste wprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza ze Szwajcarii do Polski (2 części).
2) Samolotem przez Szczygberg. Wielki lot w krainie wiecznych lodów. (2 części).
3) Jack ćwiczy muskuly. Komedia w 2 częściach.
Początek o godz. 3 i 4.30 po południu

Okazja

Przedświadczenia!!!

Od poniedziałku 15-go do soboty 20 b.m. włącznie

wyprzedaż starych win i likierów po niebywale niskich cenach.

TEODOR WAGNER

Piotrkowska 101. Tel. 5-91.
Rok założenia 1901.

Sklepy

w nowowytworzonym domu przy ul. Narutowicza 31 zaraz do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza. 668-3

BENZYNA OLEJE 742-3

maszynowe w każdej ilości. Sprzedaż na miejscu „AGROLEUM“
Łódź, Narutowicza 32 tel. 28-04

P. T.

Niniejszym podajemy do publ. wiadomości, że powierzyliśmy tak sprzedaż uliczną, jak i przyjmowanie prenumerat na pismo

„BERLINER

TAGEBLATT“

na Łódź i okolice

p. Aleksandr. Klingbeilowi

zam. w Łodzi, ul. Cegielniana 9.
Cena za komplet (wyd. rannego i wiecz.) wynosi 40 groszy. Prenumerata mies. zł. 5.50
Z poważaniem
Tow. Reklamy Międzynarodowej
Jen. Reprez. f-y RUDOLF MOSSE
Warszawa, ul. Marszałkowska 124.

5 pokojów z kuchnią

i wygodami zaraz do odstąpienia. Oferty proszę składać w administracji „Republiki“ sub. „Wyjazd“

PRIMA OWIES

na paszę sprzedajemy po cenie konkurencyjnej wagonowo i w mniejszych ilościach w składzie naszym.
Bank Spółek Niemieckich w Polsce Sp. Akc.
Wydział Towarowy
Łódź, Al. Kościuszki 45/7.
Telefon 63.

Żądajcie tylko pończochy

„RACHEL“

jedwabne francuskie jedna para zastępuje — tuzin innych —
I gatunek 9.— zł.
II „ „ 6.50 „

— dostać można w SKŁADZIE OBUWIA —

M. PRUSZYCKI

Piotrkowska 79,

749-1 HURTOWNIKOM RABAT.

Białe i czarne

ręcznie haftowane obrusy, kapy, story i poduszki według najnowszych paryskich wzorów, również z powierzonych materiałów po cenach przystępnych

Piotrkowska 82

m. 24 pr. of. II wejście od 10-12 od 3-6 693

Zgubiono weksel na sumę złotych 300.— z wystaw. Fabryki papieru

JAN KŁOSOWSKI, BYDGOSZCZ,

na zlecenie firmy „Sz. Deresz“ płatny dnia 24.1.25 r.

Wszelkie zastrzeżenia poczyniono, Ostrzega się przed nabyciem.

Sz. Deresz

752-1 Łódź, Kolejna 11.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż 25 proc. taniej pończochy w składzie swetrów Zielona nr. 11.

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty, Rosen Piotrkowska 88.

Do sprzedania morgi ziemi w Kach, nadającej się na orkę lub letniska
Wiadomość: Aleja 1 Maja № 16 u p. Goldberga. 743

Oferty sub. „Wygoda“ do administracji „Republiki“

Nauka i wychow student rutynowany do nauki, przygotowany do egzaminów w zakresie 8 klas, zapewniamy promocje załatwianym. Udziela nauki pozaszkolnej dorosłym systemem skróconym po cenach umiarkowanych. Specjalność: natura. Oferty do „Republiki“ pod „L. Moniuszki“ 675-2

Angielskiego konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. N. Cegielniana 12, m. 4 od 3 do 5 pop. 724-3

Posady. Młoda inteligentna panna izr. z 6-kl. wykształceniem przyjmie kondycję do dziecka (szyje bieliznę). Wymagane skromne. Oferty do „Republiki“ sub. „Kondycja“ 682-3

Zagubione dokumenty. Zgubiona została kaucja № 26168 na zł. 20 z d. 23. 9. 1924 r., zwrócić do gazowal. 722

Ważna matryka. Władysław Merin u czeń II kl. szkoły Realnej Zgromadzenia Kupców zgubił matrykę swoją. 721

Zagubione dokumenty. Zgubiona została kaucja № 26168 na zł. 20 z d. 23. 9. 1924 r., zwrócić do gazowal. 722

Ważna matryka. Władysław Merin u czeń II kl. szkoły Realnej Zgromadzenia Kupców zgubił matrykę swoją. 721

Prenumerata „Republiki“ wraz z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „Panorama“: w Łodzi 3 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie. Odnoszenie do domu 20 groszy miesięcznie.
epublika“ i „Express Wieczorny“ łącznie z odnoszeniem do domu zł. 5.70 mes.
Za wydawnictwo „Republika“ Sp z ogr. odp.: Marjan Nusbaum, Ottaszewski. — Członkami „Republiki“, Piotrkowska 49. — Tłocznia. Piotrkowska 15. — Redaktor odp. Józef Burman.